



Byłem świadkiem i uczestnikiem ciekawych, radykalnych, szybko następujących zmian i gwałtownego rozwoju we wszystkich niemal dziedzinach działalności ludzkiej, a zwłaszcza nauki i techniki. Zmieniały się systemy społeczne, narody kolonialne wybiły się na niepodległość, pojawiły się i upadły ustroje totalitarne – faszyzm i komunizm, przetoczyła się przez Świat potworna II wojna światowa, pochłaniając życie milionów ludzi różnych narodowości i ras.

Walczyłem ze zbrodniarzami hitlerowskimi o odzyskanie niepodległości Polski, a po wojnie w ciągu długich dziesięcioleci ciężko pracowałem przy odbudowie i podniesieniu z ruin i zgliszcz zniszczonego w czasie wojny kraju, nie licząc przepracowanych godzin, ani nie pytając o wynagrodzenie.

Coraz wyraziściej odczuwam nieuchronność zbliżającego się końca mego pobytu na tej najpiękniejszej z planet. Wspominam przebytą drogę, zastanawiam się nad tym, czego dokonałem, jaki i jak trwały zostawię po sobie ślad i chciałbym, aby pamięci o burzliwych czasach i moim w nich udziale, nie rozwiął wiatr zapomnienia. Kierując się tymi właśnie przesłankami, postanowiłem napisać opowieść autobiograficzną w miarę moich możliwości dokładną i w ten sposób utrwalić potomnym pamięć o sobie.

Zdzisław Amanowicz
Warszawa, lipiec 2013 r.